DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p., piątek, 10 listopada 1944 r. Nr 236

Nowy sukces oręża polskiego w Holandii

Po zaciętej trzydniowej bitwie
POLACY ZDOBYLI TWIERDZĘ MOERDIJK

Kwatera główna gen. Eisenhowera, 9.XI. Dziś ogłoszono, że wojska polskie zdobyły miasto Moerdijk, ostatnią twierdzę niemiecką na południowym brzegu Mozy. Zdobycie miasta nastąpiło po wysadzeniu przez Polaków dynamitem wyrwy w niemieckim wale obronnym, budowanym przez Niemców przez 3 lata. W końcowej fazie walk oddziały polskie znajdowały się pod nieustannym ogniem niemieckim. Zwycięskie natarcie trwało 3 dni. Polacy wzięli do niewoli 300 jeńców i zdobyli pewną ilość dział.

"Polacy walczyli jak szatani"

Londyn, 9.XI. Wszyscy korespondenci wojenni w Holandii depeszują dziś o wspaniałym sukcesie wojsk polskich, podkreślając, że ostatnie działania nad Mozą stanowiły najtrudniejszy wyczyn od czasu bitwy pod Falaise. Przewidują się, że droga do Rotterdamu stanowić będzie dla wojsk sojuszniczych ciężki orzech do zgryzienia, choć miasto to odległe jest od obecnych stanowisk Sprzymierzonych o około 20 km. Popołudniowe pisma londyńskie zamieszczają obszerne opisy bitwy o Moerdijk. "Evening News" pisze, że mimo huraganowego ognia artylerii niemieckiej, Polacy walczyli jak szatani. "Evening Standard" poświęca opisowi działań wojsk polskich pierwszą stronę dzisiejszego numeru.

ZWYCIĘSKIE WALKI 2. KORPUSU

Rzym, 9.XI. Oddziały 2. Korpusu Polskiego poczyniły postępy w niezwykle ciężkim terenie po obu stronach rzeki Montone i zdobyły kilka ważnych punktów oporu niemieckiego. Oddziały brytyjskie VIII armii posunęły się naprzód na południowy zachód od Forli.

Kair, 9.XI. Po zaciętych walkach oddziały VIII armii opanowały większą część lotniska Forli i znajdują się w odległości 2 km od samego miasta.

AMERYKANIE IDĄ NAPRZÓD

Kwatera główna gen. Eisenhowera, 9.XI. Ofensywa III armii amerykańskiej na 45-kilometrowym froncie między Nancy a Metzem osiągnęła istotne postępy. Wojska gen. Pattona nacierają na północ i południe od Metzu. Zdobyły one 6 miast. Dalej na południe oddziały francuskie i amerykańskie zajęły miasto Nigneville na północ od Baccarat.

Londyn, 9.XI. Na wyspie Walcheren zorganizowany opór niemiecki ustał. Na południowy wschód od Akwizgranu oddziały I armii amerykańskiej odparły silne przeciwnatarcie niemieckie.

GEN. EISENHOWER W BRUKSELI

Paryż, 9.XI. Naczelny dowódca wojsk sojuszniczych na zachodzie, gen. Eisenhower, przybył dziś z oficjalną wizytą do Brukseli. Obecny on był na posiedzeniu połączonych Izb parlamentu belgijskiego.

CHURCHILL O SYTUACJI WOJENNEJ
Premier brytyjski o zwycięstwach polskich

Londyn, 9.XI. Churchill wygłosił dziś przemówienie na tradycyjnym obiedzie, wydanym przez nowego lorda-mayora Londynu. Premier brytyjski powiedział m.inn.: O ile nikt z nas nie zmniejszy w obecnej chwili swego wysiłku wojennego, możemy mieć nadzieję, że osiągniemy zwycięstwo i zdołamy przywrócić pokój w roku 1945. Fakty, które wydarzyły się w roku 1943, usunięte zostały w cień przez wydarzenia, których świadkami jesteśmy w roku bieżącym. Zarówno od wschodu jak i od zachodu stanęliśmy na ziemi niemieckiej. Wojska sojusznicze osiągnęły ostatnio nowe sukcesy zarówno w Belgii i Holandii, gdzie dostęp do Antwerpii oczyszczony został przez siły b r y t y j s k i e, p o l s k i e i k a n a d y j s k i e, jak i we Włoszech, gdzie straszliwa zapora Apeninów i linii Gotów, silnie ufortyfikowanych, została pokonana, w czym z n o w u wzięły u d z i a ł w o j s k a p o l s k i e. W obu tych kampaniach ponieśliśmy ciężkie straty, w szczególności spośród oddziałów kanadyjskich i brytyjskich. Obie te kampanie

(Dalszy ciąg na stronie 2)

MOWA CHURCHILLA
(ciąg dalszy ze str. 1)

stanowiły wstęp do wielkich działań, których świadkami będziemy w nadchodzących miesiącach. Przerwa w ofensywie na Zachodzie konieczna była dla skompletowania sił i dowozu zaopatrzenia. Naszym najbliższym celem będzie skruszenie ostatniej obrony hitlerowców, którzy niewątpliwie bronić się będą zaciekle. Na zbrodniczą ziemię niemiecką spadać będzie coraz gwałtowniejszy huragan ognia i żelaza. Chociaż my sami przecierpieliśmy wiele, to jednak mogę zapewnić, że wszystko, cośmy przecierpieli i jeszcze przecierpimy, będzie dziesiątą częścią tego, co muszą znieść Niemcy, chociaż to oni sami rozpoczęli okropności wojny z powietrza. Mówiąc w dalszym ciągu o wojnie podwodnej, Churchill stwierdził, że zmora okrętów podwodnych, jaka wisiała nad W. Brytanią przez długi okres czasu i ściągała główną uwagę dowództwa Aliantów, została już praktycznie usunięta. Był taki miesiąc, kiedy niemieckim okrętom podwodnym nie udało się zatopić ani jednego statku sojuszniczego, a dopiero w ostatnim dniu miesiąca zdołały one zniszczyć jeden statek. Następnie Churchill zapowiedział nową konferencję trzech mocarstw, podkreślając, że widoki jej znacznie poprawiły się przez wynik wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych. W Teheranie - mówił Churchill - opracowaliśmy plany i decyzje, które wprowadzone zostały w życie z wielką precyzją. Obecnie nadszedł już czas nowej "konferencji trzech", która miałaby za zadanie ulżyć doli wszystkich cierpiących narodów i zakończyć okres destrukcji. W zakończeniu swego przemówienia Churchill poświęcił gorące słowa prezydentowi Rooseveltowi, wyrażając swą osobistą radość z jego wyboru i z okoliczności, że będzie z nim w nadchodzących miesiącach ściśle współpracować. Od tych najbliższych miesięcy zależy przyszłość nie tylko dwóch wielkich krajów, ale poprzez potęgi brytyjską i amerykańską również losy całego świata.

DE GAULLE O CELACH FRANCJI

Paryż, 9.XI. W pierwszym posiedzeniu Zgromadzenia Doradczego na ziemi francuskiej de Gaulle stwierdził, że celem Francji jest dziś zwycięstwo nad Niemcami i odbudowanie suwerenności państwowej.

PO WYBORZE ROOSEVELTA

Londyn, 9.XI. Dalsze obliczenia głosów wykazują, że przewaga prezydenta Roosevelta wynosi już około 3 milionów głosów. Prasa wszystkich wolnych narodów wyraża wysokie zadowolenie z powodu czwartego z kolei wyboru Roosevelta, uważając, że naród amerykański decyzją swą podpisał się pod zasadą ściślej współpracy Stanów Zjednoczonych ze światem. Berlin objawia naturalnie wielkie niezadowolenie.

ANGLIA POPRZE ŻĄDANIA HOLANDII
co do przyłączenia terytoriów niemieckich

Londyn, 9.XI. Wicepremier Attlee podał dziś do wiadomości Izbie Gmin, że rząd holenderski wystąpił z wnioskiem przyłączenia do Holandii przygranicznych terytoriów Prus czasowo lub na stałe, względnie wciągnięcia tych terenów w sferę wpływów gospodarczych Holandii dla zrealizowania odszkodowań za zniszczenia dokonane przez Niemców. Wszystkie żądania Holandii w tym zakresie - stwierdził Attlee - znajdą pełne poparcie rządu brytyjskiego.

NA FRONCIE WSCHODNIM

Moskwa, 9.XI. Wokół Budapesztu toczą się zacięte walki pozycyjne. W sytuacji nie zaszły żadne ważniejsze zmiany.

Londyn, 9.XI. W Prusach Wschodnich artyleria sowiecka udaremniła niemieckie próby sforsowania Niemna w pobliżu Tylży. Siły rosyjskie skoncentrowane są na froncie 150-kilometrowym, sięgającym na 30 km w głąb Prus Wschodnich.

WOJNA POWIETRZNA

Londyn, 9.XI. 1300 ciężkich bombowców amerykańskich pod osłoną 500 myśliwców bombardowało dziś cele w rejonie Metzu. Rano RAF dokonał nalotu na zagłębie Ruhry. W nocy Mosquity bombardowały Hanower i inne cele w zach. Niemczech. Dziś w nocy pojawiły się nad płd. Anglią i Londynem bomby latające. Wyrządziły one pewne szkody - są również ofiary w ludziach.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Londyn, 9.XI. Wojska III armii amerykańskiej posunęły się o dalsze 6 km i zdobyły 9 miejscowości. Amerykanie walczą w pobliżu miasta Delme (około 30 km na północny wschód od Nancy).

Nowy Jork, 9.XI. Na światowej konferencji lotniczej w Chicago ujawniono dziś plany powojenne polskiego lotnictwa komunikacyjnego. Przewidują one dwie linie transatlantyckie. Samoloty polskie przelatywać mają do Stanów Zjednoczonych przez W. Brytanię, Nową Fundlandię i Kanadę, druga linia prowadzić ma przez Azory. Projektowana jest linia do Londynu przez Amsterdam i w drodze powrotnej przez Berlin. Projekt przewiduje również kilka innych polskich linii komunikacji międzynarodowej.

Londyn, 9.XI. Dziś wieczorem nadeszła wiadomość, że oddziały Armii Krajowej odniosły zwycięstwo nad Niemcami pod Białym Ługiem w powiecie piotrkowskim. Około 3000 żołnierzy niemieckich, przeważnie z oddziałów SS, zaatakowało Polaków, którzy przeszli jednak do przeciwnatarcia, zadali Niemcom ciężkie straty i zmusili ich do odwrotu.

Sztokholm, 9.XI. Prasa szwedzka donosi, że gen. Reinecke raniony został, gdy przejeżdżał samochodem z Torunia do Gdańska.